

# **Cała historia to dzieje ludzi...**

Studia z historii społecznej  
ofiarowane

profesorowi

**Andrzejowi Wyczańskiemu**

w 80-tą rocznicę urodzin  
i 55-lecie pracy naukowej

pod redakcją Cezarego Kukli  
przy współudziale Piotra Guzowskiego



Białystok 2004

Recenzenci:  
prof. dr hab. Andrzej Karpiński  
dr hab. Krzysztof Mikulski, prof. UMK

*Wydanie publikacji dofinansowane przez  
Ministerstwo Nauki i Informatyzacji oraz Wydział Historyczno-Socjologiczny  
i Instytut Historii Uniwersytetu w Białymstoku*

Copyright © by Uniwersytet w Białymstoku, Białystok 2004

ISBN 83-89031-94-9

Opracowanie graficzne  
*Marek Owieczko*

Redakcja i korekta  
*Jolanta Sztachelska*

**Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku**  
15-097 Białystok, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 14  
tel. (085) 7457059, e-mail: [ac-dw@uwb.edu.pl](mailto:ac-dw@uwb.edu.pl)  
<http://wydawnictwo.uwb.edu.pl>

Druk i oprawa: Podlaska Spółdzielnia Produkcyjno-Handlowo-Usługowa  
Białystok, ul. 27 Lipca 40/3, tel./fax (085)675-48-02  
<http://www.podlaska.com.pl>

## SPIS TREŚCI

<i>Tabula Gratulatoria</i> .....	5
<i>Bibliografia prac Andrzeja Wyczańskiego za lata 1999–2003</i> (zestawił Cezary Kukło) .....	11
Henryk Samsonowicz (Warszawa) <i>Z badań nad więziami społeczными w polskim średniowieczu</i> .....	17
Jan Tęgowski (Białystok – Toruń) <i>Rozliczenie dzierżawy żup solnych drohobyckich z 1425 roku (Przyczynek źródłowy do dziejów Skarbu Koronnego za panowania Władysława Jagiełły)</i>	25
Piotr Guzowski (Białystok) <i>Ile pieniędzy mieli chłopci w XV i XVI w.? Próba sondażu</i> .....	31
Krzysztof Boroda (Białystok) <i>Książka w życiu studentów Uniwersytetu Krakowskiego w XV i początkach XVI stulecia</i> .....	39
Janusz Tazbir (Warszawa) <i>Wrażliwość artystyczna szlachty polskiej</i> .....	55
Wacław Uruszczak (Kraków) <i>The Crown and the Sejm in Poland under the Rule of the Last Jagellonian Kings</i> .....	67
Lech Szczucki (Warszawa) <i>Giovanni Lorenzo Pappacoda przed trybunałem inkwizycji rzymskiej</i> .....	85
Stanisław Grzybowski (Kraków) <i>Portugalskie impresje historyka</i> .....	93
Janusz Małek (Toruń) <i>Wewnętrzne przyczyny regresu reformacji w Polsce</i> .....	101

Marzena Liedke (Białystok)	
<i>Porzucanie wyznań reformacyjnych przez ruską elitę polityczną Rzeczypospolitej</i> .....	109
Jan Jurkiewicz (Poznań)	
<i>Palemon, Kolumny i Centaury. Kilka uwag o bohaterach legendy o rzymskim pochodzeniu Litwinów</i> .....	123
Anna Kamler (Warszawa)	
<i>Uwagi o wykształceniu małopolskiej elity władzy w szesnastym wieku</i> ....	143
Maciej Serwański (Poznań)	
<i>Na marginesie badań nad edukacją szlachcianek w Polsce XVI–XVII wieku</i>	149
Jan Dziegielewski (Warszawa)	
<i>Najznamienitsi na Mazowszu za Jagiellonów i Wazów w XVI–XVII w.</i> ...	157
Cezary Kuklo (Białystok)	
<i>Wielkość i struktura gospodarstwa domowego w Polsce wczesnonowożytnej. Próba charakterystyki</i> .....	167
Alina Czapiuk (Białystok)	
<i>Gospodarka w dobrach birżańskich w XVI–XVIII wieku (na podstawie instruktarzy ekonomicznych)</i> .....	183
Józef Maroszek (Białystok)	
<i>Wileńskie przytułki-szpitala w XVI–XVIII w.</i> .....	191
Andrzej Karpiński (Warszawa)	
<i>Wileńska skrzynka św. Mikołaja z XVII wieku i jej podopieczne</i> .....	219
Daniel Tollet (Paris)	
<i>La connaissance du judaïsme en Pologne dans l'oeuvre de Gaudencjusz Pikulski „La méchanceté des Juifs”, Lwów 1758</i> .....	229
Feliks Kiryk (Kraków)	
<i>Przyczynki do dziejów Szydłowca w pierwszej połowie XVII stulecia</i> .....	241
Krzysztof Mikulski (Toruń)	
<i>Z cyrulików burmistrzowie. Dzieje kariery społecznej rodziny Meißnerów w Toruniu</i> .....	255
Iwona Kulesza-Woroniecka (Białystok)	
<i>Separacja w rodzinach magnackich w Polsce w XVII–XVIII wieku</i> .....	271
Józef Andrzej Gierowski (Kraków)	
<i>Nuncjusz Benedykt Odescalchi o obciążeniu dóbr kościelnych hiberną i leżami zimowymi</i> .....	283

Jacek Wijaczka (Kielce)	
<i>Procesy o czary przed sądem zamkowym w Starogrodzie w pierwszej połowie XVIII wieku</i> .....	291
Stanisław Litak (Lublin)	
<i>Budownictwo sakralne w Rzeczypospolitej w drugiej połowie XVIII wieku</i> .	301
Jerzy Michalski (Warszawa)	
<i>Problematyka ludności luźnej w pierwszej połowie panowania Stanisława Augusta</i> .....	311
Antoinette Fauve-Chamoux (Paris)	
<i>Transmission des biens, pouvoirs familiaux et rôle des femmes en France, avant et après le Code Civil (1804)</i> .....	323
Antoni Mironowicz (Białystok)	
<i>Spółeczność prawosławna w Królestwie Polskim w latach 1815-1830</i> .....	331
Barbara Stępniewska-Holzer (Warszawa)	
<i>Czy Żydzi mogą być rolnikami? Żydowskie kolonie rolne w Rosji w pierwszej połowie XIX w.</i> .....	339
Helena Madurowicz-Urbańska (Kraków)	
<i>Postęp rolniczy i jego znaczenie dla rozwoju wsi polskiej (Z poglądów Franciszka Bujaka)</i> .....	351
Adam Miodowski (Białystok)	
<i>Załamanie się aktywności politycznej Polaków w Rosji (listopad 1917 – maj 1918)</i> .....	359
Halina Parafianowicz (Białystok)	
<i>Ameryka i Amerykanie w świetle polskich reportaży z lat dwudziestych</i> ...	375
Mieczysław Wrzosek (Warszawa)	
<i>Próby niesienia ochrzczonej Żydom oficjalnej pomocy na terytorium Generalnej Guberni jesienią 1940 r.</i> .....	385
Maria Pasztor (Warszawa)	
<i>Druza wojna światowa, świadomość narodowa Polaków a doświadczenie komunizmu</i> .....	399
Małgorzata Kamecka (Białystok)	
<i>Ludzie i instytucje. O współpracy historyków polskich i francuskich</i> .....	407

Małgorzata Kamecka  
Białystok

## Ludzie i instytucje. O współpracy historyków polskich i francuskich

Pierwszym z powodów, który skłonił mnie do podjęcia problematyki kontaktów pomiędzy historykami polskimi i francuskimi była niewątpliwie opinia wygłoszona przez jednego z największych historyków Fernanda Braudela pod adresem Witolda Kuli: „Vous me permettez si j’ouvre une parenthèse. On a parlé incidemment du très grand historien polonais, le plus grand historien vivant, malheureusement malade, qui s’appelle Witold Kula. Ses livres ont été traduits en français et en italien. Witold Kula est très franchement, beaucoup plus intelligent que moi, mais quand il parle, il n’a pas de haut-parleur. Quand je parle, il y a le haut-parleur français, un petit peu détraqué, ce haut-parleur, mais il existe quand même. Il donne à la pensée française une dimension supplémentaire même lorsqu’elle ne le mérite pas. Si Witold Kula était né à Paris et moi à Cracovie, les situations seraient renversées et les rôles beaucoup plus justes”<sup>1</sup>. Za każdym razem, kiedy powracam do tych słów, zawsze pozostaję pod tym samym wra-

---

<sup>1</sup> „Proszę pozwolić mi na uwagę na marginesie. Padło tu nazwisko wielkiego polskiego uczonego, największego z żyjących historyków, niestety obecnie chorego, Witolda Kuli. Jego książki zostały przetłumaczone na język francuski i włoski. Szczerze mówiąc, inteligencja Witolda Kuli znacznie przewyższa moją, ale kiedy on mówi, jego myśl nie ma właściwego nagłośnienia. Kiedy ja mówię, jest »wzmocniacz« francuski, czasami trochę rozregulowany, ale jest. Dzięki niemu myśl francuska nabiera dodatkowego wymiaru, nawet wówczas, gdy nie w pełni na to zasługuje. Gdyby Witold Kula urodził się w Paryżu, a ja w Krakowie, sytuacja byłaby odwrotna i role o wiele sprawiedliwiej rozdzielone” (tłum. moje – M. K.). Cyt. za: M. Herling Bianco, *Witold Kula et l’historiographie européenne*, [w:] *Dziedzictwo Witolda Kuli*, Warszawa 1990, s. 67.

żeniem skromności i szlachetności osoby, która je wypowiedziała i jednocześnie wielkości osoby, pod adresem której są one skierowane. Słowa te padają bowiem z ust nie tylko przyjaciela, ale jednocześnie przedstawiciela innej historiografii. Braudel składa w ten sposób hołd i uznaje zasługi oraz dorobek szkoły historycznej, którą współtworzył Witold Kula.

Drugim powodem, mniej emocjonalnym a bardziej formalnym, było zorganizowanie niemal że w tym samym okresie dwóch ważnych spotkań, które zgromadziły wybitnych przedstawicieli historiografii polskiej i francuskiej. Pierwsze ze spotkań odbywało się w Warszawie w dniach 18–20 listopada 1993 r. Było to kolokwium nt. „35 lat współpracy PAN z EHESS w dziedzinie nauk społecznych (1956–1991)”<sup>2</sup>. Rocznicowe spotkanie stało się okazją do podsumowania minionego okresu i zastanowienia się nad fenomenem związków naukowych między Polską a Francją. Niespełna miesiąc później, 7 grudnia 1993 r. miało miejsce inne spotkanie, być może o mniejszym zasięgu niemniej równie ważne, a mianowicie sesja naukowa pt.: „Fernand Braudel a koncepcje historii kultury materialnej” zorganizowana w ramach obchodów 40-lecia powstania Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN – obecnie Instytutu Archeologii i Etnologii<sup>3</sup>. Podczas obu spotkań wielokrotnie pojawiał się wątek wzajemnych wpływów i oddziaływań historiografii polskiej i francuskiej w ostatnim stuleciu. Podejmowano tym samym problematykę długoletniej współpracy naukowej pomiędzy historykami polskimi i francuskimi skupionymi wokół „Annales”. Warto więc może przy tej okazji odwołać się do początków tychże kontaktów w XX wieku i przypomnieć ich decydujące etapy. Ponieważ jednak nie sposób w tym miejscu wyczerpująco przedstawić wszystkich wspólnych naukowych przedsięwzięć i inicjatyw, wobec tego przywołam zasługi najważniejszych postaci oraz omówię wybrane wydarzenia, jakie stały się ich udziałem.

---

<sup>2</sup> W archiwum PAN dostępny jest maszynopis w jęz. francuskim, liczący 134 strony, będący zapisem wystąpień uczestników spotkania, które zostało zarejestrowane na taśmie magnetofonowej. Dzięki uprzejmości pracowników I Wydziału Nauk Społecznych PAN miałam możliwość zapoznania się z maszynopisem. Nadałam mu roboczy tytuł: *Materiały z kolokwium polsko-francuskiego: „Polska Akademia Nauk – École des Hautes Études en Sciences sociales: 35 lat współpracy w dziedzinie nauk społecznych (1956–1991) (dalej cyt.: Materiały z kolokwium...), Warszawa 1993.*

<sup>3</sup> Obchodzono również 40-lecie „Kwartalnika Historii Kultury Materialnej” oraz Zakładu Historii Kultury Materialnej Średniowiecza i Czasów Nowożytnych. Bezpośrednim przyczynkiem do wyboru tematu dyskusji stało się polskie wydanie dzieła F. Braudela: *Kultura materialna, gospodarka i kapitalizm, XV–XVIII wiek*, Warszawa 1992. Szczegółowe sprawozdanie z przebiegu sesji przedstawia U. Sowina, *Fernand Braudel a koncepcje kultury materialnej*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLII, 1994, nr 2, s. 153–155. W tym samym numerze ukazały się również wybrane wystąpienia uczestników dyskusji.

## Współpraca historyków przed II wojną światową

Już w latach 20. daje się zaobserwować zbieżność tematów i problematyki podejmowanej w badaniach F. Bujaka, J. Rutkowskiego, L. Febvre'a i M. Blocha. Wspólny kierunek prac i przedmiot studiów stanowiły wówczas historia agrarna i historia społeczności wiejskiej. Z całą pewnością można uznać, że rolę pioniera w nawiązywaniu wzajemnych kontaktów odegrał Jan Rutkowski (1886–1949) należący do grupy tych badaczy, którzy prowadzili badania historyczne równoległe z wytyczaniem własnego programu teoretyczno-metodycznego. Propagowanie nowego modelu pisarstwa historycznego zyskało mu miano jednego z pierwszych zwolenników globalnej historiografii teoretyczno-wyjaśniającej i zapoczątkowało proces kształtowania przyszłej, nowoczesnej nauki historycznej<sup>4</sup>.

We wrześniu 1910 roku J. Rutkowski uzyskał stypendium naukowe Wiktora Osłowskiego przyznawane młodym uczonym pragnącym kontynuować studia za granicą<sup>5</sup>. Umożliwiło mu ono odbycie dwuletnich studiów we Francji. Rutkowski jechał do Francji z zamiarem nawiązania kontaktów ze środowiskiem historycznym, którego dorobek wysoko sobie cenił. Pierwszy pobyt uczonego w Paryżu uzmysłowił mu, jak silny był sprzeciw niektórych przedstawicieli francuskiego środowiska historycznego wobec historiografii tradycyjnej, który znajdzie w przyszłości swoje ujście w programie „Annales”. Ważną rolę w kształtowaniu się założeń szkoły odegrał ekonomista François Simiand (1873–1935).

Rutkowski po raz pierwszy zetknął się z F. Simiandem na seminarium Adolphe'a Landry'ego w École Pratique des Hautes Etudes (Section des Sciences Historiques et Philologiques). Była to okazja do zapoznania się z wyznawanym przez francuskiego uczonego poglądem na temat potrzeby historycznego spojrzenia w ekonomii poprzez statystyczne badania tendencji gospodarczych.

Drugim francuskim uczonym, który wywarł duży wpływ na tematykę badań J. Rutkowskiego, był związany z uniwersytetem w Rennes Henri Sée (1864–1936). Zbieżność zainteresowań obydwu historyków uwidoczniła się w szczególności sposób w pracy o własności ziemskiej w Bretanii w XVII wieku ukończonej przez Rutkowskiego na początku 1912 r. Za kolejną pracę napisaną pod wpływem teorii H. Sée można uznać *Zarys dziejów gospodarczych Polski w czasach przedrozbiorowych* (1923)<sup>6</sup>.

W 1928 r. J. Rutkowski brał udział w obradach Kongresu Historyków w Oslo, gdzie doszło do jego pierwszego spotkania z M. Blochem, który już w latach 20. podkreślał wagę zjawiska poddaństwa w Europie Wschodniej. Podobne akcenty

<sup>4</sup> Szerzej na ten temat pisze J. Topolski, *Teoria wiedzy historycznej*, Poznań 1983, s. 81.

<sup>5</sup> J. Topolski, *O nowy model historii. Jan Rutkowski (1886–1946)*, Warszawa 1986, s. 46.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 55.



odnaleźć można w pracach J. Rutkowskiego, w których dokonywał on analizy porównawczej sytuacji chłopca w Polsce i krajach europejskich w XVIII wieku, jak na przykład miało to miejsce w pracy *Poddaństwo włościan w XVIII wieku w Polsce i w niektórych krajach Europy* (Poznań 1921). Bloch znał dorobek Rutkowskiego i wystąpił z propozycją współpracy na łamach planowanego czasopisma „Annales”<sup>7</sup>.

Do ponownego spotkania uczonych doszło w 1933 roku. M. Bloch przyjechał wówczas do Warszawy, gdzie wygłosił referat podczas obrad Międzynarodowego Kongresu Nauk Historycznych. Pięć lat później, w 1938 r. Bloch opublikował notatkę o studium Rutkowskiego na temat problemów ekonomicznych i finansowych za czasów Stefana Batorego<sup>8</sup>.

Również Rutkowski nadal uważnie śledził dokonania Blocha i wielokrotnie wypowiadał się na temat jego dorobku na łamach czasopisma utworzonego wspólnie z F. Bujakiem w 1931 r. „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” od początku swojego istnienia w wyraźny sposób wykazywały pokrewieństwo z francuskim odpowiednikiem. Czasopismo umożliwiało polskiemu czytelnikowi zapoznanie się z pracami szkoły „Annales” i stwarzało mu okazję do zapoznania się z ważniejszymi publikacjami wychodzącymi spod pióra historyków z nią związanych<sup>9</sup>.

Na wzór twórców „Annales” Jan Rutkowski deklaruował zdecydowany sprzeciw wobec historii faktograficznej, którą traktował tylko za punkt wyjścia do dalszych analiz. Zbieżność z programem Blocha odnajdujemy również w nieustannym nawoływaniu do prowadzenia analiz porównawczych w historiografii polskiej i potrzebie prowadzenia badań interdyscyplinarnych. Rzucone przez „Annales” wezwanie do otwarcia się historii na dialog z innymi naukami społecznymi spotkało się w Polsce międzywojennej z bardzo żywym odbiorem, czego dowodem było chociażby odwoływanie się do zdobyczy socjologii, antropologii, etnografii czy demografii<sup>10</sup>.

---

<sup>7</sup> W pierwszym numerze pisma M. Bloch omawiał pracę Rutkowskiego *Histoire économique de la Pologne avant les partages*. Szerzej na ten temat pisze J. Topolski, op. cit., s. 98.

<sup>8</sup> J. Topolski, op. cit., s. 99.

<sup>9</sup> Ibidem, s. 129. Podobną rolę informacyjną spełniały „Annales” w odniesieniu do sytuacji nauk historycznych w Polsce. Na stronach obu czasopism można odnaleźć wymianę poglądów i wyników badań. Na przykład, w 1932 r., w 13 numerze pisma ukazał się artykuł J. Rutkowskiego na temat rozwoju historii gospodarczej w Polsce. Autor wskazywał w nim na dynamikę badań i wymieniał Poznań i Lwów jako dwa ośrodki przodujące w tej dziedzinie.

<sup>10</sup> Zob. A. F. Grabski, [w:] *Materiały z kolokwium...*, s. 8. Pojawiające się w późniejszym okresie rozbieżności w koncepcjach J. Rutkowskiego i M. Blocha – pierwszy kładł szczególny nacisk na analizę form życia gospodarczego, drugi na historię społeczeństwa i mentalności – nie wpłynęły w żadnej mierze na jakość kontaktów między środowiskiem historyków polskich i „Annales”. O ich kontynuacji świadczą również wzmianki pojawiające się w nie opublikowanej korespondencji Rutkowskiego i Febvre’a.

W równym stopniu jak jego koledzy z Francji, J. Rutkowski dał się poznać jako zwolennik historii problemowej. Jerzy Topolski formułuje pogląd o oryginalności koncepcji Rutkowskiego, który twórczo czerpiąc z bogactwa dorobku „Annales”, nie ograniczał się do naśladownictwa programu szkoły<sup>11</sup>. Podążanie własną drogą i wierność własnej wizji historii nie oznaczała przecież rezygnacji z walki, której celem miało być zerwanie z tradycyjnymi granicami nauki historycznej i wyznaczenie nowego miejsca tej dyscypliny, o które tak zabiegali historycy spod znaku „Annales”.

Okres międzywojenny w dziejach kontaktów naukowych historyków polskich i francuskich należy wobec tego zaliczyć do szczególnie udanych. Z pewnością przyczyniły się do tego stanu rzeczy dłuższe lub krótsze pobyty historyków polskich na studiach w Paryżu, jak to miało miejsce w przypadku Marcellego Handelsmana<sup>12</sup>, Tadeusza Manteuffla czy Aleksandra Gieysztora<sup>13</sup>. Pobytu w ośrodkach naukowych z pewnością stwarzały okazję do wymiany poglądów, zaznajamiania się z nowymi tendencjami w metodologii i wynikami badań oraz, co wydaje się niezwykle istotne dla przyszłości wzajemnych stosunków, w naturalny sposób ułatwiały nawiązywanie bliższych więzi osobistych. Można pokusić się o stwierdzenie, że nawet dotychczasowi zwolennicy bardziej tradycyjnego dziejopisarstwa nie pozostawali obojętni wobec programu odnowy historii proponowanego przez środowisko skupione wokół „Annales”. Zarówno konfrontacja niejednokrotnie odmiennych punktów widzenia, jak i konstruktywna polemika wpływały mobilizująco i twórczo na postawy badawcze przedstawicieli obu stron.

Niestety, wybuch wojny przerwał tak pomyślnie rozpoczęty pierwszy etap kontaktów naukowych między historykami Polski i Francji.

### Problem kontaktów polsko-francuskich w latach 1945–1956

Historyk sztuki Pierre Francastel (1900–1970) był kolejnym francuskim uczonym, który wpisał się w historię polsko-francuskich kontaktów, wyrażając po 1945 r. wolę nawiązania do przedwojennej tradycji współpracy. Przed rozpoczęciem wojny piastował on funkcję dyrektora Instytutu Francuskiego w Krakowie, a kilkuletni pobyt w Polsce dał mu możliwość bardziej pogłębionego zapoznania

<sup>11</sup> J. Topolski, op. cit., s. 200.

<sup>12</sup> W uznaniu zasług w rozwoju stosunków polsko-francuskich został on przyjęty w poczet członków paryskiej Akademii Nauk Moralnych.

<sup>13</sup> Wojna uniemożliwiła mu dokończenie studiów w słynnej paryskiej École Nationale des Chartes (ENC), założonej przez Ludwika XVIII w 1821 r. Na ten temat pisze S. Trawkowski, *Aleksander Gieysztor (17 VII 1916 – 9 II 1999)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CVI, 1999, nr 3, s. 143–146.

się z problemami naszego kraju. Łatwość nawiązywania kontaktów i zjednywania sobie sympatii zaowocowała rozległymi znajomościami, a nawet przyjaźniami z przedstawicielami różnych środowisk<sup>14</sup>. Po zakończeniu działań wojennych P. Francastel przyjechał do Polski. W czasie tego pobytu dojrzywało w nim przeświadczenie o potrzebie pomocy, która dotyczyłaby w głównej mierze najbliższego mu środowiska – kręgów naukowych. Po powrocie do Francji, dzięki znajomościom w rządzie francuskim, już w 1946 r. udało mu się doprowadzić do sfinansowania 100 stypendiów przeznaczonych dla młodych pracowników nauki z Polski. Stypendia zostały przyznane na jesieni 1946 r., a wyjazd pierwszej dziesięcioosobowej grupy był możliwy już w styczniu następnego roku<sup>15</sup>.

Niestety, pojawiły się nowe okoliczności, które niekorzystnie odbiły się na dalszych losach inicjatywy P. Francastela. W 1948 r. nastąpiła zmiana na stanowisku rektora Uniwersytetu Warszawskiego i na głównych stanowiskach administracyjnych. Nowa ekipa nie podjęła żadnych prób wykorzystania pozostałych stypendiów<sup>16</sup>.

Pierwszy etap powojennej współpracy nie trwał wobec tego długo. Zmiana sytuacji politycznej i początek „zimnej wojny” położył kres nie tylko stosunkom naukowym z Francją, ale i z innymi państwami zachodnimi. Jak zauważa A. Wyczański w artykule poświęconym historii stosunków naukowych z Francją: „Oznaczało to odcięcie od całej zachodniej nauki, od bezpośrednich kontaktów, wyjazdów, nawet od literatury naukowej”<sup>17</sup>. Narzucenie dogmatycznych poglądów i postaw wymierzone było w głównej mierze w przedstawicieli nauk społecznych. Późniejsze lata udowodniły co prawda, że były to naciski skazane na niepowodzenie i o ograniczonym zasięgu, niemniej w pierwszej połowie lat pięćdziesiątych obserwujemy nieomalże całkowity brak kontaktów naukowych Polski z Zachodem<sup>18</sup>.

„Odwilż” w życiu politycznym kraju miała swoje pozytywne konsekwencje również w postaci coraz większej liczby publikacji naukowych, w których pojawiała się prawdziwa dyskusja merytoryczna, często zdecydowanie krytyczna

---

<sup>14</sup> Zdaniem J. Le Goffa w całej działalności P. Francastela odnajdujemy silne akcenty polskie. Zob. J. Le Goff, [w:] *Materiały z kolokwium...*, s. 97.

<sup>15</sup> Patrz: op. cit., s. 92. Do Francji wyjechali wówczas m.in.: P. Słonimski, A. Tymowski oraz T. Dunin-Wąsowicz, zachęcona do wyjazdu przez T. Manteuffla. O roli T. Manteuffla w ponownym nawiązaniu współpracy naukowej z zagranicą pisze B. Nowak, *Dzieje Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego (krótki zarys)*, „Barok” 1999, nr 2, s. 269.

<sup>16</sup> T. Dunin-Wąsowicz, [w:] *Materiały z kolokwium...*, s. 91.

<sup>17</sup> A. Wyczański, *Odnowienie stosunków naukowych z Francją w 1956*, „Kwartalnik Historyczny”, R. C, 1993, nr 4, s. 265.

<sup>18</sup> Podporządkowanie wszystkich dziedzin życia, w tym nauk społecznych i humanistycznych, doraźnej polityce państwa, objawiało się m.in. obowiązkową krytyką osiągnięć nauki zachodniej. Krytyka ta nie ominęła również szkoły „Annales”. Na szczęście, jak ocenia A. F. Grabski, były to przypadki odosobnione: A. F. Grabski, op. cit., s. 10.

w stosunku do ideologii narzucanej w pracach badawczych. Zmiany polityczne miały swoje pozytywne skutki i dla polskiego odbioru „Annales”. W polskich piśmiach zaczęły się ukazywać teksty naszych historyków, prezentujące ich stosunek do szkoły oraz propagujące jej główne kierunki badawcze<sup>19</sup>. Również ówczesne władze polityczne były coraz bardziej przychylnie idei współpracy naukowej z Zachodem, a z Francją w szczególności. Prawdopodobnie na zmianę nastawienia w tej kwestii wpłynął pogląd, że ze wszystkich krajów bloku zachodniego, Francja przedstawiała najmniejsze zagrożenie ideologiczne dla przedstawicieli polskiej nauki. Poprzez złagodzenie polityki w zakresie np. wymiany stypendystów z Francją, starano się również w pośredni sposób nie dopuścić do ożywienia kontaktów z innymi krajami.

Rokiem, który wpłynął decydująco na kształt przyszłych związków naukowych między Polską a Francją okazał się rok 1956. Doszło wówczas do przełomowego wyjazdu do Francji grupy młodych naukowców<sup>20</sup>.

### Przełom 1956 roku

Wyjazd został zorganizowany i sfinansowany przez UNESCO przy współudziale francuskiej Komisji do Spraw UNESCO. Osobą odpowiedzialną za program naukowy pobytu po stronie francuskiej był Jean Meynaud, politolog i ekonomista, profesor z École Pratique des Hautes Études w Paryżu i École des Sciences Politiques oraz uniwersytetu w Lozannie. Z polskiej strony organizatorem pobytu była Polska Akademia Nauk, a konkretnie I Wydział Nauk Społecznych<sup>21</sup>.

Spotkania, jakie J. Meynaud odbył wiosną 1956 r. z gronem polskich naukowców, pozwoliły mu zorientować się w ogromie potrzeb prezentowanych przez polskich kolegów. Dotyczyły one w głównej mierze chęci zaznajomienia się w sposób bezpośredni i szczegółowy z pracami i metodami stosowanymi we Francji. Ponieważ podobne pragnienia poznawania metod stosowanych w Polsce dały się również zauważyć po stronie francuskiej, tym wyraźniej rysowała się potrzeba zorganizowania spotkania, którego celem byłoby ponowne zainicjowanie współpracy badaczy z Europy Wschodniej i Zachodniej. Władze UNESCO udzieliły tej inicjatywie pełnego poparcia, wybierając Polskę i Francję ze względu na wielowiekową tradycję przyjaźni łączącej oba narody, wspólne dziedzictwo kulturowe i historyczne<sup>22</sup>.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 11.

<sup>20</sup> Zdaniem A. Wyczańskiego wyjazd „stanowił zjawisko bez precedensu w Polsce Ludowej”. Cyt. za: A. Wyczański, *Odnowienie...*, s. 265.

<sup>21</sup> A. Wyczański, *ibidem*, s. 265; J. Meynaud, *Spotkanie francusko-polskie w Paryżu*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXIV, 1957, nr 2, s. 200.

<sup>22</sup> J. Meynaud, *op. cit.*, s. 200.

Spotkanie zgromadziło trzydziestu młodych polskich specjalistów z dziedziny nauk społecznych, a mianowicie historyków, socjologów, ekonomistów, filozofów, prawników, literaturoznawców i archeologów<sup>23</sup>. Byli wśród nich zarówno pracownicy Polskiej Akademii Nauk, jak i szkół wyższych: Uniwersytetu Warszawskiego oraz Szkoły Głównej Planowania i Statystyki. Jakie czynniki decydowały o takim składzie grupy? Andrzej Wyczański, jeden z uczestników uważa, iż w głównej mierze kompetencje merytoryczne, a nie, jak można by przypuszczać, czynniki polityczne i ideologiczne. Nie bez znaczenia okazała się ponadto pozycja naukowa uczestników: otóż byli oni na początku drogi zawodowej, lub też mieli za sobą pierwsze stopnie naukowej kariery – w przeważającej mierze byli magistrami lub doktorami. Do udziału w drugiej części stażu, tzn. w obradach na Sorbonie zaproszono również grupę polskich profesorów<sup>24</sup>.

Pierwsza, kulturoznawczo-turystyczna, część pobytu we Francji rozpoczęła się 9 września i trwała do końca miesiąca<sup>25</sup>. Natomiast część druga (1.10.–20.10.1956) w całości była poświęcona sprawom naukowym. Jak można przypuszczać wybór tematu nie był sprawą prostą, zwłaszcza ze względu na trudności organizacyjne spotkania. Nakładanie się niektórych zagadnień uświadomiło organizatorom potrzebę podzielenia obrad na sesje: historyczną, ekonomiczną i socjologiczną. Każda z nich miała trwać tydzień i odbywać się pod przewodnictwem profesorów: Fernanda Braudela (z Collège de France), Jean'a Lhomme'a (z Wydziału Prawa Uniwersytetu Paryskiego) i Georges'a Friedmanna (z Conservatoire National des Arts et Métiers)<sup>26</sup>.

Obrady rozpoczęto od sesji poświęconych historii, co było uzasadnione ze względu na polskie i francuskie tradycje naukowe, charakteryzujące się ciągłością studiów nad rzeczywistością społeczną. Poruszono pięć: różne koncepcje historii oraz postępy wiedzy historycznej, zastosowanie wiedzy statystycznej w badaniach ekonomicznych i społecznych, pokojowe współistnienie, rozwój teorii dotyczących postępu ludzkości oraz rytmu postępu.

Organizatorzy i uczestnicy seminarium uznali, że było ono doniosłym wydarzeniem, znacznie przekraczającym zakres naukowych stosunków polsko-francuskich. U podstaw wyboru Polski i Francji jako dwóch pierwszych krajów

<sup>23</sup> Pełną listę uczestników wyjazdu podaje A. Wyczański, *Odnowienie...*, s. 267.

<sup>24</sup> W skład tego grona wchodził: Nina Assorodobraj, Aleksander Gieysztor, Konstanty Grzybowski, Witold Kula, Edward Lipiński, Tadeusz Łychowski, Bronisław Minc, Bogdan Suchodolski i Jan Szczepański. Zob. A. Wyczański, *Odnowienie...*, s. 267. Do grona profesorów z Polski dołączyli ich koledzy francuscy: R. Daval, P. Dieterlen, G. Leduc, C. Lévi-Strauss, Ch. Morazé, P. Villar i J. Veiller. Swój udział zgłosiło ponadto dwóch profesorów z Anglii i jeden ze Szwajcarii.

<sup>25</sup> Szerzej na temat zwiedzanych miejsc i zabytków oraz odbytych spotkaniach pisze A. Wyczański, *Odnowienie...*, s. 266.

<sup>26</sup> Szczegółowy program każdego z tych tygodni został ustalony zgodnie z charakterem danej dyscypliny naukowej. Szerzej o programie spotkania pisze J. Meynaud, op. cit., s. 206–208.

uczestniczących w tego typu spotkaniu można było niewątpliwie dopatrywać się pewnych okoliczności sprzyjających, takich, jak chociażby wspólna tradycja kulturowa i historyczna oraz sympatia łącząca oba narody. Jednakże, jak zauważa J. Meynaud, pomimo sprzyjającego klimatu do konfrontacji, oczywiste było, że uczestnicy wywodzili się z krajów o odmiennym ustroju społecznym<sup>27</sup>. Początkowe obawy o niemożności porozumienia się okazały się całkowicie bezpodstawne i podczas całego spotkania dało się odczuć dużą serdeczność, najpierw w kontaktach osobistych, a następnie również na płaszczyźnie porozumienia intelektualnego.

I właśnie w nastawieniu intelektualnym uczestników konferencji należy upatrywać głównych przyczyn jej powodzenia. Jedną z najbardziej charakterystycznych cech spotkania była wola otwarcia i uważnego wsłuchiwanie się w argumenty drugiej strony. Wytworzona w ten sposób przyjazna atmosfera pozwoliła nie tylko na rozpatrywanie nawet najbardziej drażliwych zagadnień, ale również na snucie wspólnych planów badawczych<sup>28</sup>. J. Meynaud pisał o ogromnej spontaniczności i różnorodności prowadzonego dialogu. Zdziwiła ponadto postawa naukowców młodszego pokolenia, dla których spotkanie stało się okazją do wyrażenia swej indywidualności. Polacy zaimponowali Francuzom wysokim poziomem merytorycznym dyskusji i dojrzałością intelektualną<sup>29</sup>.

W końcowym sprawozdaniu z konferencji F. Braudel dokonał podsumowania używając słów, które w pełni oddają przesłanie spotkania: „Atmosfera zaufania i szczerości, która wytworzyła się niemal od początku, pozwoliła na przeprowadzenie swobodnych dyskusji bez niedomówień oraz na otwartą i owocną wymianę zdań. To przede wszystkim cechowało obrady. Związki, które zostały obecnie nawiązane, nie są powierzchowne. Były one dla każdego z nas uświadomieniem sobie nader wyraźnym tego, czym stały się Francja i Polska przez te długie lata rozłąki. A czy nie na tym polegał główny cel całego cyklu konferencji?”<sup>30</sup>

Po trudnym okresie izolacji wynikającej z uwarunkowań politycznych historykom polskim udało się ponownie nawiązać niezwykle cenne kontakty z najbardziej prężnym środowiskiem historycznym na świecie.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 203.

<sup>28</sup> Nawet jeżeli pojawiały się rozbieżności w poglądach, a przecież trzeba przyznać, że zdecydowane różnice istniały: np. w dziedzinie pomocy krajom opóźnionym w rozwoju, zasięgu metody statystycznej w historii, zastosowania matematyki w socjologii, to nie doprowadziły one do zablokowania dyskusji. Co prawda, jak zauważa A. Wyczański, niektóre obce pojęcia i konstatacje z dziedziny politologii, socjologii czy ekonomii nie były w pełni akceptowane przez polskich naukowców. Niemniej, wykazywali oni przy tym żywość intelektualną niejednokrotnie wyższą aniżeli ich francuscy rówieśnicy. Zob. A. Wyczański, *Odnowienie...*, s. 266–267.

<sup>29</sup> J. Meynaud, op. cit., s. 205.

<sup>30</sup> Cyt. za: J. Meynaud, op. cit., s. 209.

## Współpraca po 1956 roku do chwili obecnej

Wyjazd na Zachód i pobyt grupy młodych pracowników we Francji jesienią 1956 roku zamykały nie tylko okres izolacji we wzajemnych stosunkach, ale w istotny sposób kształtowały plany na przyszłość. Już wówczas pojawiły się głosy wyrażające życzenie, aby następne spotkanie urządzić w Polsce. Domagano się również zwiększenia – w stosunku do starszych profesorów – udziału młodych badaczy w organizowaniu i prowadzeniu obrad<sup>31</sup>.

Francuscy historycy, przede wszystkim F. Braudel, P. Francastel, C. Heller, J. Le Goff i R. Androux, rozpoczęli energiczne działania, aby rozszerzyć i umocnić nawiązane w 1956 roku kontakty<sup>32</sup>. Było to grono naukowców ściśle związane z VI Sekcją École Pratique des Hautes Études w Paryżu i kierujące się zasadą wierności tradycji „Annales”. Po stronie polskiej należy wymienić Adama Schaffa i Tadeusza Manteuffla; ich osobiste zaangażowanie w proces odbudowy współpracy zasługuje na szczególne podkreślenie.

Pierwszą konkretną inicjatywą środowiska francuskiego było wystąpienie z propozycją ufundowania stypendiów dla polskich naukowców przedstawicieli różnych nauk społecznych, zwłaszcza młodego pokolenia. Kim byli pierwsi stypendyści? Część z nich legitymowała się przedwojennym wykształceniem zdobytym w kraju, a często za granicą. Zdecydowaną większość stanowili jednak ludzie młodszy, uformowani intelektualnie i wykształceni już w warunkach Polski Ludowej. Zetknięcie się z dorobkiem VI Sekcji EHESS poszerzało ich intelektualne horyzonty i unowocześniało warsztat badawczy<sup>33</sup>. Niewątpliwie kontakt z przedstawicielami zachodniej nauki wpływał na przewartościowanie ocen, obalał wzajemne mity i stereotypy, kształtował nowe postawy wobec rozszerzającego się zakresu badań i wpływał tym samym na ich dynamikę.

Wykaz stypendystów za lata 1957–1961 obejmuje 116 osób, które skorzystały nawet z kilkumiesięcznego pobytu we Francji. Zgromadzone przez F. Braudela i jego współpracowników fundusze pozwalały na przyjmowanie coraz większej liczby osób. Ocenia się, że w latach 60. przyznano rocznie około 50 takich kilkumiesięcznych stypendiów. W wyniku porozumienia zawartego w 1958 r. partnerem tych działań po polskiej stronie został Wydział I Nauk Społecz-

<sup>31</sup> J. Meynaud, op. cit., s. 210.

<sup>32</sup> Już w 1957 r. dzięki inicjatywie J. Le Goffa udało się zorganizować w École seminarium poświęcone problematyce polskich miast: J. Le Goff, [w:] *Materiały z kolokwium...*, s. 93.

<sup>33</sup> Konfrontacja poglądów i wymiana doświadczeń przyczyniły się do głębokiej przemiany intelektualnej polskich badaczy. Zdaniem A. F. Grabskiego nie można zapomnieć o roli, jaką odegrali w tym względzie uczeni z VI Sekcji. W wyzwalaniu się z ideologicznego bagażu upatruje on przyczyn zmian zachodzących w świadomości naukowej, jak i politycznej polskich naukowców. Szerzej na ten temat pisze A. F. Grabski, op. cit., s. 15.

nych PAN<sup>34</sup>. Przypomnijmy w tym miejscu opinię jednego ze stypendystów, A. Wyczańskiego: „Dla nas, byłych stypendystów, pobyty w École stanowiły nie tylko znakomitą okazję do wzbogacania naszej wiedzy. Mieliliśmy również możliwość trwałego doskonalenia intelektualnego, nie tylko osobistego i naukowego. Doskonalenie się w Paryżu oznaczało dla nas powracanie do Europy w najlepszym znaczeniu tego słowa” (tłum. moje – M. K.)<sup>35</sup>. Jakże trafnie słowa te oddają odczucia naukowców, którzy mieli możliwość, po długim okresie przerwy, powrócić do międzynarodowej wspólnoty środowisk badawczych.

Lata 60. zaznaczyły się również w istotny sposób innymi inicjatywami ze strony francuskiej. Uczni z Francji przyjeżdżali do Polski z odczytami, organizowali konferencje oraz finansowali wydawnictwa. Uczni z Polski prowadzili regularne wykłady w paryskiej École oraz innych ośrodkach uniwersyteckich na terenie Francji. Wykłady stwarzały polskim naukowcom możliwość prezentacji wyników pracy badawczej i stanowiły niewątpliwy dowód uznania dla ich dorobku naukowego<sup>36</sup>.

Dokonując oceny tego etapu wzajemnych kontaktów, należy stwierdzić, że charakteryzowały się one dużą dynamiką i regularnością. Współpraca z Francuzami w latach 60. przyczyniła się również do odnowienia kontaktów naukowych w dziedzinie nauk społecznych z innymi krajami zachodnimi, takimi jak Włochy, Wielka Brytania, a nieco później USA i RFN.

Za A. F. Grabskim można wyodrębnić jej dwa zasadnicze kierunki. Pierwszy obejmował współpracę w zakresie historii gospodarczej i społecznej. Coraz wyraźniej pojawiały się w nim również elementy demografii historycznej. W kierunku drugi wpisywały się badania nad historią mentalności od epoki średniowiecznej po wiek XIX<sup>37</sup>. Wśród badań podjętych przez PAN i École były prace dotyczące historii kultury materialnej, archeologii i socjologii. Współpraca rozwijała się także wśród przedstawicieli innych nauk społecznych. Można zgodzić się z opinią, że w związku z tym kontakty nawiązane przez Polskę i Francję przyczyniły się do ogólnego procesu zbliżenia pomiędzy środowiskami naukowymi Europy Wschodniej i Zachodniej. Polscy naukowcy stawali

<sup>34</sup> Ogólną liczbę stypendiów dzielono na dwie części: 25 przyznawano naukowcom z PAN i 25 z innych szkół wyższych, nie tylko warszawskich. W drugiej połowie lat 60-tych VI Sekcja gościła całe pokolenia polskich historyków: B. Geremka, A. Gieysztor, W. Kulę, M. Małowista, K. Modzelewskiego, A. Wyczańskiego i innych. Zob. A. Wyczański, *Odnowienie...*, s. 268.

<sup>35</sup> A. Wyczański, [w:] *Materiały z kolokwium...*, s. 6–7: „Pour nous, les anciens boursiers, les séjours à l'École, ce n'était pas seulement l'occasion de profiter d'une richesse scientifique énorme. C'était aussi l'occasion d'une acquisition intellectuelle profonde qui ne pouvait que devenir une valeur durable, pas uniquement personnelle, et pas uniquement scientifique. Perfectionner son esprit à Paris, c'était pour nous revenir en Europe dans la meilleure signification de cette expression”.

<sup>36</sup> W roku akademickim 1970/1971 w VI Sekcji prowadził wykłady i dyskusje A. Wyczański. Szerzej na temat polskiej katedry utworzonej w École B. Geremek, [w:] *Materiały z kolokwium...*, s. 103.

<sup>37</sup> A. F. Grabski, op. cit., s. 3.



się członkami międzynarodowych zespołów badawczych i międzynarodowych organizacji.

Omawiając ten etap wzajemnej współpracy, nie sposób pominąć doniosłego wydarzenia, jakie miało miejsce 24 kwietnia 1967 r. F. Braudel otrzymał wówczas tytuł doktora *honoris causa* Uniwersytetu Warszawskiego. W swoim przemówieniu A. Gieysztor ukazał rolę, jaką ten znakomity historyk odegrał w przebudowie humanistyki europejskiej. Zetknięcie się z dziełami jednego z najświetniejszych przedstawicieli europejskiego dziejopisarstwa było i nadal pozostaje twórcze dla polskiego środowiska badawczego. W rozprawach Braudela tematyka historii polskiej była prawie zawsze obecna, co nie było przecież praktyką powszechnie przyjętą na Zachodzie<sup>38</sup>. Nie należy jednakże zapominać, że były to inspiracje obustronne, co znajdowało swój wyraz w poglądach Braudela na temat polskiej historiografii. Podkreślał niejednokrotnie, że dzieło naukowe W. Kuli stanowi nieodłączną część intelektualnego dorobku historyków powojennego pokolenia, nie tylko w Polsce, ale również we Francji.

Lata 70. otwierają kolejny etap współpracy obu środowisk. W 1973 roku podpisano kolejne porozumienie pomiędzy PAN i EHESS. Wydaje się, że był to okres wyjątkowo obfitujący we wzajemne kontakty i organizowane spotkania. Do najbardziej udanych można zaliczyć spotkanie, które odbyło się 9 i 10 kwietnia 1976 r. w siedzibie IH PAN. Zostało ono zorganizowane przez Wydział I Nauk Społecznych PAN i paryską EHESS. Obrady prowadzili: J. Le Goff i A. Gieysztor. Stronę francuską reprezentowała ośmioosobowa delegacja, w skład której wchodziłi uczeni nie tylko z EHESS, ale również z Collège de France. Wśród uczestników polskich byli historycy, historycy sztuki, etnografowie reprezentujący kilka ośrodków uniwersyteckich oraz Instytuty PAN<sup>39</sup>.

Lata 70. można zaliczyć do najbardziej udanych w zakresie kontaktów historyków. W 1973 r. podpisano kolejny protokół dotyczący form współpracy PAN z EHESS. Natomiast rok później, podpisana została osobna umowa między École i PAN w dziedzinie demografii historycznej i badań nad rodziną. Rozpoczęto w ten sposób okres intensywnej wymiany doświadczeń i wyników badawczych. W ramach tej umowy możliwy był przyjazd do Polski w 1974 r. między innymi Antoinette Fauve-Chamoux. Program jej pobytu obejmował pobyty w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, gdzie miała możliwość zetknięcia się z zespołem historyków pracujących pod kierunkiem St. Borowskiego<sup>40</sup>.

<sup>38</sup> B. Geremek, W. Kula, *Odnova historii. O Ferdynandzie Braudelu*, „Współczesność” 1969, nr 20, s. 5.

<sup>39</sup> O celach piszą B. Geremek, A. Gieysztor, *Między kulturą tradycyjną i historią*, „Kwartalnik Historyczny”, R. LXXXIII, 1976, nr 4, s. 983–985.

<sup>40</sup> A. Fauve-Chamoux, [w:] *Materiały z kolokwium...*, s. 27.

Jak podkreśla A. Fauve-Chamoux, pod koniec lat 70. kontakty między Instytutem Historii PAN a Centre des Recherches Historiques w Paryżu stały się bardziej regularne. Irena Gieysztorowa rozpoczęła wówczas współpracę przy tworzeniu międzynarodowej bibliografii przedstawiającej aktualny dorobek w dziedzinie demografii historycznej. Bibliografia ta była wspólną publikacją EHESS, Société de Démographie Historique i Union Internationale pour l'Étude Scientifique de la Population. Nawiązane zostały również kontakty między „Przeszłością Demograficzną Polski” i „Annales de Démographie Historique”. Po 1981 r. strona francuska wystąpiła również z propozycją rocznych stypendiów, które dawały możliwość doskonalenia umiejętności w zakresie metod demografii historycznej. Do Paryża mogła wyjechać wobec tego kolejna znaczna grupa młodych polskich naukowców.

Na początku lat 80. niezwykle istotną rolę w kształtowaniu się tej dziedziny współpracy odegrała z całą pewnością grupa badaczy skupionych wokół A. Wyczańskiego. Od 1983 roku działalność zespołu, zajmującego się społeczno-demograficznymi badaniami nad rodziną w XVI–XVIII wieku, była włączona w oficjalny program wymiany naukowej i kulturalnej. Jednym z zadań zespołu była również informatyzacja badań społeczno-demograficznych<sup>41</sup>. Odwoływano się oczywiście w tym względzie do dorobku naukowego ośrodków badawczych we Francji.

W 1984 r. podpisano również kolejną umowę o naukowej współpracy. Obejmowała ona swym zakresem lata 1985–1987. Przedstawiony w niej program precyzował kierunki przyszłych badań ze szczególnym uwzględnieniem form i ewolucji rodziny we Francji i w Polsce. W ramach tego porozumienia w październiku 1989 roku obradowała w Nieborowie Międzynarodowa Komisja Demografii Historycznej. Dyskusja tego, jak podkreślano niezwykle owocnego spotkania, koncentrowała się wokół problemu modelu rodziny w Europie XVI–XVIII wieku<sup>42</sup>.

Lata 90. przyniosły kolejne zmiany w jakości wzajemnych kontaktów pomiędzy środowiskami naukowymi Polski i Francji. Całkowite otwarcie się Polski na Zachód i możliwość swobodnych wyjazdów, przyczyniły się do częstszych wizyt badaczy w poszczególnych placówkach badawczych. W nowych realiach politycznych i ekonomicznych zrodziła się idea utworzenia w 1992 roku „Atelier franco-polonais de formation doctorale”. Atelier powoływano do istnienia w ramach współpracy między paryską EHESS, Szkołą Nauk Społecznych przy Instytucie Filozofii i Socjologii PAN i Polską Akademią Nauk. Patronat nad działalnością Atelier objęła również Ambasada Francji i Instytut Francuski. Na jego czele

<sup>41</sup> Szerzej na ten temat piszą C. Kuklo, W. Gruszecki, *Informatyczny system rekonstrukcji rodzin, gospodarstw domowych i społeczności lokalnych w Polsce przedrozbiorowej*, Białystok 1994, s. 17–19.

<sup>42</sup> Materiały ze spotkania opublikowane zostały w: *Les modèles familiaux en Europe aux XVIe–XVIIIe siècles. Les actes du Colloque International de Nieborów 23–26 octobre 1989*, publié par Cezary Kuklo, Białystok 1992.

stanął Stefan Amsterdamski. Stroną organizacyjną zajmowali się ze strony francuskiej Jean-Claude Schmitt, ze strony polskiej – Joanna Górnicka (UW) i Hanna Zaremska (PAN). Atelier franco-polonais powstało z myślą o młodszych pracownikach nauki, którzy chcieliby w jego ramach pisać prace doktorskie pod kierunkiem francuskich i polskich profesorów. Przyjęta formuła zakładała organizowanie regularnych seminariów – prowadzonych w języku francuskim – w trakcie których, profesorowie francuscy (EHESS i CNRS) i polscy (PAN, UW) wygłaszaliby wykłady dotyczące problematyki metodologii współczesnych nauk społecznych (antropologii, historii, socjologii i filozofii). Zagadnienia te prezentowane były na przykładzie konkretnych prowadzonych przez nich badań. Zasadą stało się również, że każdy z wykładów poprzedzony był seminarium, w czasie którego referaty wygłaszali studenci Atelier<sup>43</sup>.

Wykłady wygłaszane przez francuskich i polskich uczonych prezentowały najnowsze tendencje badań i obejmowały swym zakresem niezwykle szeroką problematykę. Uczestnicy Atelier mieli m.in. okazję zapoznania się z następującymi zagadnieniami: istota cierpienia, historia okrucieństwa, rodzina w Polsce w XVI–XVIII wieku, związki pokrewieństwa występujące w średniowiecznej rodzinie i inne.

Obecnie działalność Atelier opiera się na nieco zmienionych zasadach. Nazwa „Atelier franco-polonais de formation doctorale” została zamieniona na „Atelier franco-polonais de formation a la recherche en sciences sociales”. Zachowano jednakże formułę regularnych spotkań i uczestniczenia w wykładach wygłaszanych przez przedstawicieli polskiej i francuskiej nauki.

W dniach 18–20 listopada 1993 doszło w Warszawie do wspomnianego już na początku niezwykle ważnego spotkania w całej historii dwustronnej wymiany naukowej „Polska Akademia Nauk – École des Hautes Études en Sciences Sociales – 35 lat współpracy w dziedzinie nauk społecznych (1956–1991)”. Polscy organizatorzy spotkania pragnęli w ten sposób wyrazić swoje podziękowanie EHESS za wkład w rozwój polskiej nauki i stworzenie możliwości polskiemu środowisku naukowemu uczestniczenia w pracach nauki światowej. Spotkanie zgromadziło wiele osobistości, zarówno ze strony polskiej, jak i francuskiej. Do Warszawy przyjechali wówczas: Marc Augé (prezydent EHESS), Daniel Beauvais, Louis Bergeron, Maria Flandrin, Antoinette Fauve-Chamoux, Jacques le Goff (były prezy-

---

<sup>43</sup> Materiały udostępnione mi przez sekretariat Szkoły Nauk Społecznych przy Instytucie Filozofii i Socjologii PAN przedstawiające działalność Atelier w latach 1993–1997 są dowodem na niezwykle aktywność tej instytucji. W roku 1993 Atelier gościło liczne grono naukowców z Francji. Wykłady wygłosili między innymi: M. Ferro, K. Pomian, M. Kriegel, P. Encrevé. Od listopada 1993 do czerwca 1994 zorganizowano w sumie 9 spotkań poświęconych problemom tożsamości narodowej. W ramach tego cyklu również zaprezentowano serię wykładów. Wygłosili je: J. Banaszekiewicz, M. Beylin, D. Grinberg, A. Kłoskowska, J. Kurczewska, A. Mączak, K. Modzelewski, S. Meller, H. Samsonowicz, J.-C. Schmitt. W latach późniejszych, w pracach Atelier uczestniczyli tacy badacze francuscy, jak: Jacques le Goff, Rose-Marie Lagrave, Christine Klapisch-Zuber, Jean-Pierre Dozon i Jean-Pierre Peter.

dent szkoły), Rose-Marie Lagrave, Jean-Marie Pesez, i Alain Touraine. Ze strony polskiej w spotkaniu uczestniczyli m.in.: Paweł Czartoryski, Michał Fedorowicz, Bronisław Geremek, Andrzej Feliks Grabski, Monika Hamanowa, Andrzej Nadolski, Stanisław Rączkowski, Andrzej Ryszkiewicz, Ignacy Sachs, Teresa Dunin-Wąsowicz i Andrzej Wyczański<sup>44</sup>.

Lektura wystąpień wygłoszonych podczas kolokwium pozwala stwierdzić, jak głębokie były wpływy i rola środowiska skupionego wokół „Annales” na kształtowanie się postaw badawczych, początkowo wyłącznie historyków, a następnie przedstawicieli innych nauk społecznych w Polsce. Polscy uczestnicy spotkania wielokrotnie wyrażali pogląd, że w pewnych, zwłaszcza tych najtrudniejszych okresach, nauka francuska była jedyną, która stanowiła o otwarciu się polskich badaczy na dorobek nauki światowej. O tym polskie środowisko nigdy nie zapomniało i zawsze korzystało ze sposobności podkreślenia zasług Francji w tym względzie<sup>45</sup>.

Rocznicowe spotkanie było również okazją do zastanowienia się nad swoim fenomenem współpracy polsko-francuskiej. Warto w tym miejscu przypomnieć słowa wypowiedziane na ten temat przez J. Le Goffa: „Il y a donc deux dimensions de cette coopération et c'est ça que j'ai voulu souligner ici. Il y a une dimension institutionnelle et il y a une dimension individuelle, personnelle. Je crois que c'est très important que ces deux dimensions aient été capables pendant des décennies de guérir mutuellement leurs faiblesses”<sup>46</sup>. Zgadzając się całkowicie ze słowami J. Le Goffa, nie sposób pominąć właśnie ludzkiego wymiaru kontaktów polsko-francuskich. Program „Annales” nie spotkałby się z tak żywym, aczkolwiek nie bezkrytycznym odbiorem w historiografii polskiej, a oficjalna współpraca nie przybrałaby tak szerokich rozmiarów, gdyby nie sympatia i przyjaźń łącząca grupę uczonych, dorównujących sobie siłą potencjału intelektualnego i wyznających podobne poglądy badawcze.

---

<sup>44</sup> Lista uczestników sporządzona na podstawie pisma skierowanego 17 listopada 1993 r. przez PAN do A. Piwowarczyka, dyrektora Gabinetu Premiera RP, WI/512/EHESS/93.

<sup>45</sup> O swoim długu wobec francuskiego środowiska naukowego pisze również A. Wyczański, *Moja współpraca naukowa z Francją*, „Nauka” 1999, nr 4, s. 161–167.

<sup>46</sup> J. Le Goff, op. cit., s. 41: „Chciałbym podkreślić, że nasza współpraca opiera się na dwóch płaszczyznach – urzędowej oraz indywidualnej, osobistej. Uważam za niezwykle istotne, że przez lata mogły one nawzajem pokonywać swoje słabości” (tłum. M.K.).